

SŁOWNICTWO.

W dziele „Prawem i lewem“ W. Łozińskiego, str. 136. odnośnik 3.: „Ognisko przy wypalaniu popiołów“, nazywano od niemieckiego Herd, arten albo harten, stąd robotników zajętych przy ogniwach harnikami.

Ponieważ „szkuty, komięgi, tratwy, dubasy i t. d. jakkolwiek wchodzą w zakres żeglarstwa, że są budowane i z drzewa i że oprócz do wywożenia zboża i soli, służyły do wywożenia materyałów, klepek, potaszów i t. p. nie bez interesu zapewne dla leśnika będą nazwy części składowych szkuty. Powtarzamy tu dosłownie ustęp ze strony 139 dzieła „Prawem i lewem“.

„Szkuta mieściła w sobie około 450—500 beczek soli i wyglądała z swoim wysokim masztem i dużym żaglem jak mały okręt. Zachowała nam się z powodu pewnego sporu prawnego z r. 1611. wizya takiej szkuty sanowej podająca szczegóły i nazwy, tem godniejsze przytoczenia, że nie spotykamy ich w Flisie Klonowicza. „Żelazo i okowy odarte — czytamy w dokumencie tej wizyi — *rudel* wzięty, *burnice* połamane, za *głową* komora rozebrana, nie dostaje *pojazd* 16, *lasek* 9, a z *przeczkami* 6, *maszt* zepsowany w niwec, *żagiel* podarty, na który kilkadziesiąt półsetków płótna wychodzi, *trysty z błodem* niemasz; *sód* dwóch i *gar* niemasz, *dymaka i jakieru* niemasz; *rysi* niemasz; *bosaka* niemasz, *drzwi u komory wyprawnej* niemasz, *sfornia* zależnego od *szyby* niemasz, *plichta* zgniła, w *rufie narożnice* żelazne podrywane; *reja* zgniła, *wręga* w rufie spadana; tamże sama szkuta u tej wręgi w *umrachu* się naruszyła, że dnem bardzo ciecze“. (Agr. Przemyskie tom 327 pp. 616—18.) Na takich skutach prócz soli, przewożono także zboże i popioły do Gdańska, a Anglicy Wilhelm Alandt i Ryszard Lewes głównie z Przemyśla i Sanem wyprawiali wielkie ładunki polskiej pszenicy na zamorskie targowiska.

Ale te wszystkie szkuty, komięgi, tratwy, dubasy, unoszące falami Sanu i Wisły bogactwa ziemi polskiej, nie podnosiły niestety ekonomicznie kraju — i wiele prawdy bolesnej leży w słowach współczesnego poety:

„Pan nie nasyci morza bezdennego,
Wsie nie nasycą pana choć jednego,
Tak wszystko ginie, co urzną poddani,
Jakby w otchłani!“

W interesie słownictwa polskiego, może kto zechce do powyżej przytoczonych nazw części składowych szkuty dodać objaśnienia.